

Zasady stosowania środka zabezpieczającego – argumenty prawne RPO

W świetle art. 94 § 1 k.k. zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym dopuszczalne jest wówczas, gdy m.in. zostanie ustalone, że sprawca popełnił czyn w stanie niepoczytalności określonej w art. 31 § 1 k.k. i że jest to **czyn o znacznej społecznej szkodliwości** (*por. w tym względzie postanowienia Sądu Najwyższego wydane na gruncie K.K. z 1969r., ale zachowujące aktualność: z dnia 24 stycznia 1997 r., II KKN 111/96, Prok. i Pr. 1997. z. 6, poz. 3 oraz z dnia 25 czerwca 1997 r., II KKN 216/96, Prok. i Pr. 1998, z. 2, poz. 1*).

Należy w pełni podzielić poglądy Sądu Najwyższego, wyrażone w licznych judykatach, iż ustalenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, niezbędne jest w każdym przypadku, w tym również w przypadku stosowania środków zabezpieczających i powinno być precyzyjne, zgodne z okolicznościami, o których mowa w art. 115 § 2 k.k. (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2002 r., sygn. III KKN 269/01*).

W ocenie skarżącego, wymogów tych, w odniesieniu do orzeczenia o zastosowaniu środka zabezpieczającego, nie spełnia uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, tym samym Sąd I instancji nie wypełnił obowiązku ciążącego na nim z mocy art. 322 § 2 k.p.k. w zw. z art. 354 pkt 3 k.p.k. oraz art. 94 § 1 k.p.k. i art. 98 § 1 k.p.k.

Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia w większości pomija okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k.

Zgodnie z § 2 art. 115 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Tymczasem, Sąd I instancji nie odniósł się do okoliczności świadczących o tym, że stopień społecznej szkodliwości czynu nie jest znaczny.

Na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, w świetle art. 94 § 1 k.k., nie powinna wpływać słuszna, bądź nie, prognoza leczenia podejrzanego wyrażona w opiniach biegłych, czy nawet przez Sąd, oraz brak krytycyzmu podejrzanego do czynu.(...)

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że z uwagi na określoną w art. 94 § 1 k.k. **zasadę proporcjonalności** pozbawienia wolności, do wagi popełnionego czynu, sąd przed podjęciem decyzji o zastosowaniu środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, powinien przeprowadzić swego rodzaju test przez rozważenie, jaką, gdyby nie stan niepoczytalności sprawcy czynu zabronionego, karę należałoby wymierzyć sprawcy, za popełnienie takiego czynu zabronionego. Tylko w przypadku, gdy nie ma wątpliwości, że właściwą karą dla takiego sprawcy, za popełnienie zarzucanego mu czynu (gdyby mógł ponosić odpowiedzialność karną) byłaby bezwzględna kara pozbawienia wolności, sąd powinien podjąć decyzję o umieszczeniu takiej osoby w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Natomiast w sytuacji, gdyby sąd uznał, że karą adekwatną do wagi popełnionego czynu byłaby kara o charakterze wolnościowym, stosowanie tego środka zabezpieczającego mogą uzasadniać wyłącznie szczególne okoliczności tego czynu (*por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2009 r., II KK 252/08*).

Testu takiego nie dokonano w niniejszej sprawie, co wynika z uzasadnienia Sądu.

W ocenie Rzecznika, nieodzownym było rzetelne rozważenie przez Sąd, czy prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego może być zredukowane przez leczenie ambulatoryjne, a nie poprzez zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Rozważenie to jest wymogiem zasady proporcjonalności, wynikającej z art. 93 k.k., a stanowiącej tamę stosowania zamkniętego zakładu, gdy chodzi o sprawcę drobnych lub nawet średnich przestępstw, chociażby uciążliwych dla otoczenia (*por. K. Buchała: System kar, środków karnych i zabezpieczających w projekcie Kodeksu karnego, PiP nr. 6 z 1991 r., str. 29*).

Zasada ta ma charakter ustrojowy. Mianowicie, zawarta w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP przesłanka konieczności ograniczenia wolności jest merytorycznie tożsama z zasadą proporcjonalności. W konsekwencji kryterium „konieczności” zastosowania ograniczenia wolności, oznacza obowiązek wyboru najmniej uciążliwego środka z punktu widzenia realizacji celu, jakiemu służy dana instytucja prawna. Jak wskazuje w tym zakresie orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (*m.in. wyrok z dnia 26 kwietnia 1999 r., sygn. akt K 33/98, OTK z 1999 r., Nr 4, poz. 71*), jeśli ten sam cel możliwy jest do osiągnięcia przy zastosowaniu innego środka, nakładającego mniejsze ograniczenia tego prawa i wolności jednostki, to zastosowanie środka bardziej uciążliwego wykracza poza to, co jest konieczne, a w konsekwencji narusza Konstytucję RP.

Nie ulega wątpliwości, że wymogom wynikającym z zasady proporcjonalności, Sąd Rejonowy nie sprostął.

Natomiast gdyby przyjąć, że F. był w pełni poczytalny, to zarówno stopień jego winy jak i stopień społecznej szkodliwości czynu, bezspornie przemawiałyby za stosowaniem kary o charakterze wolnościowym.

Decyzję o zasadności zastosowania środka zabezpieczającego podejmuje sąd, a nie biegli sądowi. Jak słusznie podkreśla orzecznictwo, dla prawidłowej oceny stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przez sprawcę ponownie czynu zabronionego o znacznym stopniu społecznej szkodliwości, niezbędnym jest, poza specjalistyczną wiedzą biegłych lekarzy psychiatrów, także dokonanie analizy tego prawdopodobieństwa z uwzględnieniem dotychczasowej linii życia sprawcy, jego uprzedniej karalności oraz obecnej sytuacji życiowej połączonej z prognozowaniem możliwości zaistnienia okoliczności i warunków sprzyjających zaprzestaniu leczenia i ewentualności popełnienia przestępstwa. Zawężenie oceny wyłącznie do oceny dokonanej przez lekarzy psychiatrów, nie jest pełną oceną istniejącej prognozy (*postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 kwietnia 2001r., II AKz 180/01, OSA 2001, z.10, poz. 64*).

Sąd Rejonowy nie rozważył w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia w sposób przekonujący, czy zarówno stan zdrowia, jak i okoliczności przeszłe, obecne i przyszłe jednoznacznie wskazują na wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia czynu zabronionego.

Dla podjęcia trafnej prognozy kryminologicznej konieczna jest pełna analiza zebranego materiału osobopoznawczego. Zarówno tej analizy, jak i analizy okoliczności wskazujących na konieczność sięgnięcia po tak drastyczny środek, w tym niezbędność tego środka zabezpieczającego, zabrakło w rozważaniach Sądu Rejonowego.

Umieszczenie z zamkniętym zakładzie psychiatrycznym dopuszczalne jest jedynie wówczas, gdy wykluczona zostanie możliwość wyleczenia sprawcy czynu popełnionego w stanie niepoczytalności określonej w art. 31 § 1 k.k. w sposób niewymagający tak drastycznego ograniczenia jego wolności.

Sąd Rejonowy nie rozważył, czy zastosowanie tak drastycznego środka jest konieczne, jeżeli ustawa o ochronie zdrowia psychicznego przewiduje wystarczające unormowania obligujące osoby chore psychicznie do poddania się przymusowemu leczeniu (*por. przesłanki określone w ustawie z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, Dz. U. 2011, Nr 231, poz. 1375*).

Podkreślenia wymaga, że biegła psychiatra XX słuchana w trakcie postępowania sądowego w dniu 20 kwietnia 2007 r. uznała, że: „**Z pewnością leczenie mogłoby być prowadzone w trybie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego**” (k. 111v). Opinię wyrażoną przez tego biegłego, poparł również słuchany w trakcie tego postępowania sądowego biegły psychiatra YY.

Analiza uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego uprawnia do twierdzenia, że Sąd ten nie rozważył tej istotnej okoliczności.

Podkreślenia wymaga wreszcie i to, że w dniu 20 kwietnia 2007 r., Sąd I instancji na posiedzeniu wyznaczonym, w trybie art. 354 § 2 k.p.k., nie odebrał od podejrzanego wyjaśnień w zakresie dotyczącym okoliczności popełnienia przez niego zarzucanego mu czynu, tj. czy podejrzany przyznaje się do jego popełnienia, czy też może chce wyjaśniać i przedstawić swoją wersję zdarzeń (k. 111).

Pozbawienie człowieka wolności przez umieszczenie go w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym na leczenie, musi być poprzedzone dogłębną analizą okoliczności uzasadniających konieczność sięgania po ten środek zabezpieczający i przede wszystkim ustaleń wskazujących na niezbedność tego środka (*por. W. Kozielowicz, Pojęcie niepoczytalności w doktrynie prawa karnego i orzecznictwie Sądu Najwyższego, Palestra 2007, Nr 1-2, s. 84*).

W doktrynie podkreśla się, że zgodnie z wolą polskiego ustawodawcy, ten izolacyjny leczniczy środek zabezpieczający, może być orzeczony **tylko wówczas, gdy jest to absolutnie konieczne, a inny sposób postępowania wobec sprawcy czynu zabronionego, nie może zapobiec ponownemu popełnieniu przez podejrzanego (oskarżonego) czynu zabronionego, a społeczna szkodliwość czynu popełnionego i tego grożącego jest wysoka, co nakazuje obligatoryjne orzeczenie takiego środka**, jednak zawsze po zapoznaniu się przez sąd na rozprawie, a wyjątkowo także na posiedzeniu (art. 354 k.p.k.), również z ustną opinią biegłych psychiatrów i psychologa (*por. L. Paprzycki, J. Gierowski, w: L. Paprzycki (red.), System prawa karnego. Tom 7. Środki zabezpieczające, Warszawa 2012, s. 140 - 146*).